

Sygn. akt VI GC 1258/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2019 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2019 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **I. Ś.**

przeciwko **(...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.**

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki I. Ś. na rzecz pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 3 617 złotych (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. kosztami procesu w pozostałym zakresie obciąża powódkę I. Ś. uznając je za uiszczone.

Sygn. akt VI GC 1258/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 listopada 2017 roku powódka I. Ś. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwoty 24 701,34 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 24 września 2016 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że strony łączyła umowa o współpracy, na podstawie której powódka świadczyła usługi księgowe na rzecz pozwanego od poniedziałku do piątku w ustalonych godzinach. Za wykonaną pracę strony uzgodniły wynagrodzenie w kwocie 6 000 złotych netto. Powódka wskazała, że nie otrzymała należnego jej od pozwanego wynagrodzenia, w związku z czym wystawiła fakturę numer (...) na kwotę 5 333,59 złotych oraz fakturę numer (...) na kwotę 19 367,75 złotych.

Pismem procesowym z datą w nagłówku „dnia 24 kwietnia 2019 roku” (data prezentaty: 2019-04-26, k. 258-260 akt) powódka I. Ś. wyjaśniła, że faktura numer (...) obejmuje wynagrodzenie za okres od dnia 01 września 2016 roku do dnia 13 września 2016 roku wskazując, że w okresie od dnia 01 września 2016 roku do dnia 12 września 2016 roku wykorzystywała przysługujące jej dni wolne od świadczenia usług, natomiast w dniu 13 września 2016 roku była obecna w miejscu świadczenia usługi. Nadto powódka wskazała, że faktura numer (...) obejmuje należności za dni wolne od świadczenia usług, które w uzgodnieniu między stronami zostały przyznane w ilości 26 dni w ciągu każdego roku kalendarzowego, z zachowaniem prawa do wynagrodzenia ustalonego według średniej z ostatnich 3 miesięcy. W

okresie od dnia 06 marca 2014 roku do dnia 13 września 2016 roku ilość przysługujących dni wolnych wyniosła 68 dni, z czego wykorzystano 37 dni, a zatem za pozostałe 31 dni przysługuje jej wynagrodzenie w kwocie wynikającej z faktury numer (...).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 07 maja 2018 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNe 6697/17 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. domagał się oddalenia powództwa podnosząc zarzut wniesienia pozwu przez osobę nieuprawnioną oraz zarzut nieistnienia roszczenia powódki, jak też – z ostrożności procesowej – zarzut potrącenia dochodzonej pozewm wierzytelności z wierzytelnością przysługującą pozwanemu wobec powódki w kwocie 888 941,80 złotych tytułem obowiązku naprawienia szkody orzeczonego na mocy art. 46 § 1 k.k. wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 16 kwietnia 2018 roku wydanego w sprawie o sygn. akt XIV K 137/17.

W uzasadnieniu pozwany zaprzeczył, ażeby strony ustaliły, iż w trakcie trwania umowy o świadczenie usług w zakresie doradztwa finansowego powódce przysługiwać miało 26 dni wolnych w ciągu każdego roku kalendarzowego z zachowaniem prawa do wynagrodzenia, okoliczność taka nie wynika ani z umowy, ani z wzajemnych oświadczeń stron, a wręcz przeciwnie z treści § 4 umowy wynika, że w przypadku gdy w danym miesiącu zleceniobiorca nie świadczy usług, pozwany jest uprawniony do proporcjonalnego zmniejszenia lub wstrzymania wynagrodzenia za sany miesiąc. Wobec powyższego powódce nie przysługiwało wynagrodzenie za dni, w których nie świadczyła usług na rzecz pozwanego, zwłaszcza że stron nie łączyła umowa o pracę, tylko umowa o świadczenie usług, do której nie stosuje się przepisów kodeksu pracy, w tym przepisów o urloпах pracowniczych.

Pozwany wskazał również, że wystawione przez powódkę faktury numer (...) nie zostały zaksięgowane, zaś dzień 13 września 2016 roku stanowił dzień, w którym powódka nie świadczyła usług, gdyż w tym dniu została rozwiązana umowa o współpracy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Od dnia 15 czerwca 2010 roku I. Ś. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie działalności rachunkowo – księgowej i doradztwa podatkowego.

niesporne, a nadto: wydruk z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej – k. 6 akt

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zatrudnia pracowników na umowę o pracę, współpracuje także z przedsiębiorcami w oparciu o umowy o współpracę. W tym przypadku zleceniobiorcy nie otrzymują świadczeń socjalnych ani świadczeń związanych z pozostawaniem w stosunku pracy, w tym urlopu wypoczynkowego, a w razie nieobecności nie otrzymują za ten czas wynagrodzenia.

zeznania świadka K. B. – protokół rozprawy z dnia 17 kwietnia 2019 roku – k. 249-251 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:03:00- 00:06:16), zeznania świadka A. K. (1) – protokół rozprawy z dnia 17 kwietnia 2019 roku – k. 249-251 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:10:55-00:23:10)

W dniu 12 marca 2014 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. jako zleceniodawca zawarł z I. Ś. jako zleceniobiorcą umowę o współpracy w zakresie świadczenia usług doradztwa finansowego. Umowa została zawarta na czas określony do dnia 31 maja 2014 roku.

umowa – k. 44-47 akt

W dniu 01 czerwca 2014 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. jako zleceniodawca zawarł z I. Ś. jako zleceniobiorcą umowę o współpracy w zakresie świadczenia usług doradztwa finansowego. Umowa została zawarta na czas nieokreślony.

Zgodnie z § 1 pkt 2 umowy strony ustaliły, że żaden z zapisów umowy nie może być interpretowany w oparciu o założenie istnienia stosunku pracodawca – pracownik pomiędzy stronami. Strony umowy winne być traktowane jako niezależni kontrahenci i w ten sposób reprezentowane we wszelkich aspektach ich dotyczących.

Zgodnie z § 2 pkt umowy I. Ś. miała wykonywać swoje obowiązki w biurze zleceniodawcy zgodnie z kartą stanowiskową, która przewidywała, że główna księgowa odpowiada za skuteczne i efektywne kierowanie działem księgowości, zapewnienie przestrzegania obowiązujących przepisów prawa, terminowe księgowanie dokumentów, prawidłowe naliczanie podatków, terminowe i bezbłędne sporządzanie sprawozdań finansowych dla zarządu oraz zewnętrznych instytucji oraz przestrzeganie obowiązujących procedur.

Za świadczenie usług na podstawie przedmiotowej umowy, zleceniobiorca otrzymywał miesięczne stałe wynagrodzenie w kwocie 6 000 złotych plus podatek od towarów i usług. W przypadku potrzeby większego zaangażowania w bieżące potrzeby spółki strony dopuszczały zwiększenie stałego wynagrodzenia o dodatkową kwotę, której wysokość strony miały ustalać na bieżąco w każdym miesiącu.

Zgodnie z § 4 pkt 2 umowy kwoty wynagrodzenia były płatne miesięcznie z dołu, na podstawie faktury wystawionej po zakończeniu danego miesiąca, w terminie 7 dni od dnia otrzymania faktury.

I. Ś. jako zleceniobiorca opłacać miała wszelkie należności wynikające z przepisów o ubezpieczeniu społecznym i zdrowotnym lub podatku dochodowym, należne lub nałożone w związku z umową lub jego wynagrodzeniem (§ 4 pkt 3 umowy).

Zgodnie z § 4 pkt 5 umowy w przypadku gdy w danym miesiącu zleceniobiorca nie świadczył usług, zleceniodawca był uprawniony do proporcjonalnego zmniejszenia lub wstrzymania wynagrodzenia za dany miesiąc.

umowa – k. 10-11 akt, karta stanowiskowa – k. 52 akt, zeznania powódki I. Ś. – protokół rozprawy z dnia 12 czerwca 2019 roku – k. 277-279 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:04:18-00:17:31)

Ukształtowana współpraca pomiędzy (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. a I. Ś. nie obejmowała praktyki udzielania dni wolnych od pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia.

W sytuacji gdy I. Ś. nie mogła świadczyć usług w biurze, informowała o tym zleceniodawcę, najczęściej za pośrednictwem innego pracownika z działu księgowości – A. K. (1).

Wynagrodzenie I. Ś. było zmienne, ustalane przez prezesa zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. i zależne m. in. od nakładu pracy w danym miesiącu.

zeznania świadka A. K. (1) – protokół rozprawy z dnia 17 kwietnia 2019 roku – k. 249-251 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:10:55-00:23:10), zeznania świadka K. B. – protokół rozprawy z dnia 17 kwietnia 2019 roku – k. 249-251 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:03:00-00:10:55), wydruk wiadomości sms – k. 264-276 akt

W dniu 13 września 2016 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. złożył I. Ś. oświadczenie o rozwiązaniu umowy w zakresie doradztwa finansowego ze skutkiem natychmiastowym bez zachowania okresu wypowiedzenia na podstawie § 5 ust. 3 umowy.

wypowiedzenie umowy – k. 57 akt, zeznania powódki I. Ś. – protokół rozprawy z dnia 12 czerwca 2019 roku – k. 277-279 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:04:18-00:17:31)

W dniu 16 września 2016 roku I. Ś. wystawiła na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. dwie faktury, w tym fakturę numer (...) tytułem usług księgowych na kwotę 5 333,59 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 23 września 2016 roku, która obejmowała: kwotę 272,73 złotych netto za jeden przepracowany dzień we wrześniu 2016 roku (13 września 2016 roku) oraz kwotę 4 063,52 złotych netto za wykorzystanych 8 dni wolnych od świadczenia usług, za które ekwiwalent został obliczony jako kwota 507,94 złotych netto za jeden dzień.

Druga faktura numer (...) dotyczyła usług księgowych na kwotę 19 367,75 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 23 września 2016 roku i obejmowała iloczyn 31 dni niewykorzystanych dni wolnych od świadczenia usług, za które ekwiwalent został obliczony jako kwota 507,94 złotych netto za jeden dzień.

faktury – k. 12, 13 akt, załącznik do faktury – k. 60, 61 akt

Pismem z dnia 30 grudnia 2016 roku oraz pismem z dnia 30 marca 2017 roku I. Ś. wzywała (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. do zapłaty kwoty 5 333,59 złotych brutto wynikającej z faktury numer (...) oraz kwoty 19 367,75 złotych brutto wynikającej z faktury numer (...).

wezwanie do zapłaty wraz z dowodem odbioru – k. 14, 15, 15a akt

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty z dnia 30 marca 2017 roku odesłał faktury numer (...) bez księgowania jako niezasadne. W piśmie wskazano, że we wrześniu 2016 roku I. Ś. nie świadczyła usług, dlatego zgodnie z zapisami § 4 ust. 5 umowy nie przysługuje jej wynagrodzenie, a umowa nie przewidywała także ekwiwalentu za dni wolne od świadczenia usług.

pismo wraz z dowodem odbioru – k. 63-65 akt

W dniu 16 kwietnia 2018 roku Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie o sygn. akt XIV K 137/17 wydał wyrok, na mocy którego w punkcie pierwszym uznał I. Ś. w ramach zarzucanego jej czynu za winną tego, że w okresie od dnia 27 sierpnia 2014 roku do dnia 30 sierpnia 2015 roku w M., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, świadcząc na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. usługi w zakresie doradztwa finansowego w oparciu o zawartą umowę o współpracy i wykonując faktycznie obowiązki głównego księgowego, księgując w elektronicznym systemie księgowym spółki fikcyjne faktury, rzekomo wystawione przez kontrahentów spółki lub podmioty, których nazwy były zbliżone do rzeczywistych kontrahentów, przyporządkowując do nich numery własnych sześciu rachunków bankowych prowadzonych przez (...) Bank spółkę akcyjną z siedzibą w W. oraz (...) Bank (...) spółkę akcyjną z siedzibą w K., na które to konta miała być dokonana płatność, wprowadziła w błąd innego pracownika spółki upoważnionego do dokonywania przelewów bankowych z kont spółki co do konieczności przelania środków pieniężnych z tytułu tychże fikcyjnych transakcji na jej rachunki bankowe doprowadzając tym (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 888 941,80 złotych, co stanowi mienie znacznej wartości, czyn ten kwalifikując jako występki z art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k. i za to wymierzył jej karę pozbawienia wolności dwóch lat oraz trzysta stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki na dwadzieścia złotych.

Nadto w punkcie trzecim wyroku na mocy art. 46 k.k. orzeczono wobec I. Ś. obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwoty 888 941,80 złotych.

Wyrokiem z dnia 06 września 2018 roku Sąd Apelacyjny w Gdańsku w sprawie o sygn. akt II AKa 231/18 zmienił powyższy wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 16 kwietnia 2018 roku wydany w sprawie o sygn. akt XIV K 137/17 w ten sposób, że podwyższył oskarżonej I. Ś. karę pozbawienia wolności do 3 lat, zaś w pozostałej części utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 16 kwietnia 2018 roku w sprawie o sygn. akt XIV K 137/17 wraz z uzasadnieniem – k. 66-84 akt, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 06 września 2018 roku w sprawie o sygn. akt II AKa 231/18 wraz z uzasadnieniem – k. 216-244 akt

Pismem z dnia 15 listopada 2018 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. złożył I. Ś. oświadczenie o potrąceniu kwoty 888 941,80 złotych tytułem naprawienia szkody wynikającej z prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 16 kwietnia 2018 roku wydanego w sprawie o sygn. akt XIV K 137/17

zmienionego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 06 września 2018 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II AKa 231/18.

I. Ś. odebrała oświadczenie w dniu 28 grudnia 2018 roku

oświadczenie – k.169 akt, potwierdzenie nadania – k. 170 akt, potwierdzenie odbioru – informacja dostępna na portalu śledzenie przesyłek dla przesyłki o numerze (...)

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron aczkolwiek jedynie w zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną. Sąd uwzględnił także powyżej wskazane dokumenty, w tym dokumenty urzędowe w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 16 kwietnia 2018 roku w sprawie o sygn. akt XIV K 137/17 i wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 06 września 2018 roku w sprawie o sygn. akt II AKa 231/18, albowiem ich autentyczność i wiarygodność nie była przez strony kwestionowana i także Sąd nie znalazł podstaw do podważenia ich wartości i mocy dowodowej.

Pozostałe dokumenty zgromadzone w aktach sprawy nie miały znaczenia, gdyż nie wnosiły do niej nowych i istotnych dla rozstrzygnięcia kwestii spornych okoliczności.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd oparł się także na zeznaniach świadków: K. B. i A. K. (1) oraz na zeznaniach powódki I. Ś..

Odnosząc się do zeznań świadka K. B., Sąd uznał je za wiarygodne i w szczególności oparł się na nich dokonując ustaleń co do ukształtowanej w pozwanej spółce praktyki rozliczania osób nie współpracujących na umowę o pracę, ale na podstawie innych umów cywilnoprawnych. Z zeznań tego świadka wynikało jednoznacznie, że w przypadku osób, które miały zarejestrowaną działalność gospodarczą, w ramach której świadczyły usługi na rzecz pozwanego, rozliczenie nie obejmowało świadczeń urlopowych ani innych świadczeń regulowanych przez prawo pracy.

Sąd za wiarygodne uznał także zeznania świadka A. K. (1) – pracownicy pozwanej spółki, która posiadała bezpośrednią wiedzę dotyczącą zasad współpracy stron, gdyż od kilku lat zatrudniona była w pozwanej spółce w obsłudze księgowej. W oparciu o jej zeznania, których wiarygodności powódka nie zdołała podważyć, w tym za pomocą przedłożonych wydruków wiadomości sms wysyłanych do świadka, o czym szerzej w poniższej części uzasadnienia, Sąd ustalił, że współpraca pomiędzy stronami nie obejmowała praktyki udzielania powódce dni wolnych od pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia. W sytuacji kiedy powódka nie mogła świadczyć usług w biurze, informowała bowiem o tym jedynie zleceniodawcę za pośrednictwem świadka, a jej wynagrodzenie było zmienne, ustalane przez prezesa zarządu pozwanego i zależne m. in. od nakładu pracy w danym miesiącu. Nadto świadek zeznała również, że powódka I. Ś. nie składała nigdy wniosków o udzielenie jej urlopu, bo powszechną wiedzą było, że osobom prowadzącym działalność gospodarczą i współpracującym z pozwanym takie świadczenia nie przysługiwały.

Sąd uznał zeznania powódki I. Ś. za wiarygodne jedynie w zakresie, w jakim znajdowały one potwierdzenie w innych dowodach zgromadzonych w aktach sprawy.

Sąd nie dał natomiast wiary jej zeznaniom, że zawierając umowę o współpracy strony zawarły również ustną umowę, w której pozwany zobowiązał się udzielać powódce w każdym roku kalendarzowym 26 dni wolnych od świadczenia usług z zachowaniem prawa do wynagrodzenia i ekwiwalentu w razie ich niewykorzystania, okoliczność ta nie znalazła bowiem żadnego potwierdzenia w przeprowadzonych dowodach, a pozwany konsekwentnie jej zaprzeczał. Jednocześnie przedłożone wydruki korespondencji mailowej prowadzonej przez powódkę ze świadkiem A. K. (1) także nie potwierdzały zeznań powódki w powyższym zakresie, albowiem nieobecność powódki nazwana przez nią urlopem nie powoduje, że ta nieobecność poprzez nadanie jej nazwy „urlop” staje się urlopem w rozumieniu przepisów prawa pracy, przy czym niezależnie od nazwy tej nieobecności powyższe wiadomości sms nie świadczą o tym, że za czas tej nieobecności powódce przysługiwało wynagrodzenie. Nie świadczą też one bynajmniej o tym, że w każdym

roku kandelabrowym powódce przysługiwało prawo do 26 takich dni, a w razie ich niewykorzystania – prawo do żądania zapłaty za nie. Nadto powódka reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika na podnoszone przez siebie okoliczności związane ze składaniem wniosków urlopowych, czy otrzymywaniem świadczenia „pod gruszą”, czy też wreszcie na okoliczność otrzymywania wynagrodzenia w stałej uzgodnionej przez strony kwocie także w przypadku jej nieobecności w danym miesiącu nie przedłożyła jakichkolwiek dowodów, twierdzenia więc powódki w tym zakresie pozostały gołosłowne. Nadto wskazywana przez nią okoliczność, że w umowie z poprzednim pracodawcą, mimo że także świadczyła swoje usługi w oparciu o umowę współpracy, miała prawo do urlopu i wynagrodzenia za tę nieobecność w żaden sposób nie przekłada się na prawa i obowiązki pozwanego względem niej, te zaś były regulowane umową z dnia 01 czerwca 2014 roku, która niewątpliwie dopuszczała nieobecność powódki, jednakże zgodnie z § 4 pkt 5 umowy zleceniodawca był uprawniony do proporcjonalnego zmniejszenia lub wstrzymania wynagrodzenia za dany miesiąc. Przy czym – o czym szerzej w poniższej części uzasadnienia, powódka nie zdołała wykazać, że oprócz tej umowy strony łączyła inna umowa, która regulowałaby powyższe kwestie odmiennie, tj. w której pozwany zobowiązywał się udzielać powódce w każdym roku kalendarzowym 26 dni wolnych od świadczenia usług z zachowaniem prawa do wynagrodzenia. Skoro dla powódki była to tak istotna kwestia, winna zadbać o to, by znalazła ona odzwierciedlenie w treści zawartej umowy, która nie tylko nie zawierała takich postanowień, ale wręcz zawarte w niej postanowienia były zgoła odmiennie. Również podnoszona przez powódkę okoliczność, że w dniu 13 września 2016 roku świadczyła ona usługi na rzecz pozwanego – dokonywała księgować, nie znalazła jakiegokolwiek potwierdzenia w przedstawionych przez nią dowodach, a okoliczności tej pozwany zaprzeczał, przeto pozostała całkowicie gołosłowna.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 12 czerwca 2019 roku Sąd pominął dowód z zeznań pozwanego, albowiem osoby uprawnione do reprezentowania pozwanego mimo prawidłowego wezwania, nie stawily się i nie usprawiedliwiły swojej nieobecności.

Sąd nie przeprowadził dowodu z zeznań świadka A. K. (2), albowiem oświadczeniem złożonym na rozprawie w dniu 30 stycznia 2019 roku pełnomocnik powoda cofnął przedmiotowy wniosek.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powódka I. Ś. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwoty 24 701,34 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 24 września 2016 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu – tytułem wynagrodzenia za okres od dnia 01 września 2016 roku do dnia 13 września 2016 roku (wyjaśniając, że w okresie od dnia 01 września 2016 roku do dnia 12 września 2016 roku wykorzystywała przysługujące jej dni wolne od świadczenia usług, natomiast w dniu 13 września 2016 roku była obecna w miejscu świadczenia usług) oraz tytułem wynagrodzenia za dni wolne od świadczenia usług, które w uzgodnieniu między stronami zostały jej przyznane w ilości 26 dni w ciągu każdego roku kalendarzowego, z zachowaniem prawa do wynagrodzenia ustalonego według średniej z ostatnich 3 miesięcy (wyjaśniając, że w okresie od dnia 06 marca 2014 roku do dnia 13 września 2016 roku ilość przysługujących dni wolnych wyniosła 68 dni, z czego wykorzystywała 37 dni, a zatem za pozostałe 31 dni przysługuje jej wynagrodzenie w kwocie wynikającej z faktury numer (...)).

Kierując zarzuty przeciwko żądaniu pozwu pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. podnosił zarzut wniesienia pozwu przez osobę nieuprawnioną oraz zarzut nieistnienia roszczenia powódki, jak też – z ostrożności procesowej – zarzut potrącenia dochodzonej pozwem wierzytelności z wierzytelnością przysługującą pozwanemu wobec powódki w kwocie 888 941,80 złotych tytułem obowiązku naprawienia szkody orzeczonego na mocy art. 46 § 1 k.k. prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 16 kwietnia 2018 roku wydanego w sprawie o sygn. akt XIV K 137/17.

Odnosząc się do zarzutu braku legitymacji procesowej czynnej powódki wskazać należy, iż zarzut ten nie był zasadny, powódka bowiem swoje roszczenie – jak wynikało z treści pozwu i dalszych pism procesowych – wywodziła z łączącej strony umowy – o współpracy oraz poczynionych przez strony dodatkowych uzgodnień, że będzie jej przysługiwało 26 dni wolnych od świadczenia usług w danym roku kalendarzowym, z zachowaniem prawa do wynagrodzenia.

Legitymację materialnoprawną należało więc odróżnić od braków formalnych pisma procesowego, jakim był brak dołączenia dokumentu pełnomocnictwa procesowego dla reprezentującego w sprawie powódkę zastępcy procesowego. Brak ten został uzupełniony poprzez złożenie do akt sprawy dokumentu pełnomocnictwa z dnia 20 maja 2017 roku (k. 139 akt), a zatem udzielonego jeszcze przed wytoczeniem powództwa, wobec czego w ocenie Sądu nie było przeszkód, aby sprawę rozpoznać merytorycznie.

W niniejszej sprawie powódka I. Ś. będąc reprezentowana od początku procesu przez zawodowego pełnomocnika wniosła pozew o zapłatę do sądu gospodarczego, a więc sądu rozpoznającego sprawy gospodarcze, czyli sprawy o roszczenia wynikające ze stosunków między przedsiębiorcami i w pozwie wskazywała, że domaga się dochodzonej kwoty tytułem wynagrodzenia w związku ze świadczonymi przez nią usługami księgowymi na podstawie zawartej z pozwanym umowy o współpracy. W następstwie zobowiązania Sądu powódka sprecyzowała, że dochodzona kwota obejmuje wynagrodzenie za okres od dnia 01 września 2016 roku do dnia 13 września 2016 roku (wyjaśniając, że w okresie od dnia 01 września 2016 roku do dnia 12 września 2016 roku powódka wykorzystywała przysługujące jej płatne dni wolne od świadczenia usług, natomiast w dniu 13 września 2016 roku była obecna w miejscu świadczenia usług) oraz wynagrodzenie za dni wolne od świadczenia usług, które w uzgodnieniu między stronami zostały przyznane powódce w ilości 26 dni w ciągu każdego roku kalendarzowego, z zachowaniem prawa do wynagrodzenia ustalonego według średniej z ostatnich 3 miesięcy (wyjaśniając, że w okresie od dnia 06 marca 2014 roku do dnia 13 września 2016 roku ilość przysługujących powódce dni wolnych wyniosła 68 dni, z czego wykorzystano 37 dni, a zatem za pozostałe 31 dni przysługuje jej wynagrodzenie w kwocie wynikającej z faktury numer (...)).

Jednocześnie w toku składanych przez siebie zeznań powódka I. Ś. podniosła, że była traktowana przez pozwanego jak pracownik, a zatem przysługuje jej prawo do urlopu wypoczynkowego i prawo do ekwiwalentu za niewykorzystany urlop w razie rozwiązania stosunku pracy.

Odnosząc się do tej okoliczności w pierwszej kolejności wskazać należy, że strony łączyła umowa o współpracy, w ramach której powódka I. Ś. świadczyła usługi księgowe i doradztwa finansowego na rzecz pozwanego. Stosownie do postanowień umowy powódka miała wykonywać swoje obowiązki w biurze zleceniodawcy zgodnie z kartą stanowiskową. Powódka zatem zobowiązała się do świadczenia usług, do których z mocy art. 750 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Jednocześnie strony zgodnie postanowiły (§ 1 pkt 2 umowy), że żaden z zapisów umowy nie może być interpretowany w oparciu o założenie istnienia stosunku pracodawca – pracownik pomiędzy stronami. Strony umowy winne być traktowane jako niezależni kontrahenci i w ten sposób reprezentowane we wszelkich aspektach ich dotyczących. Oczywiście taki zapis zawarty w umowie nie wyklucza możliwości ustalenia, że w istocie strony łączył nie węzeł o charakterze obligacyjnym, ale stosunek pracy. Ustalenie jednakże, że strony w tych okolicznościach pozostawały w stosunku pracy (z czym wiązałoby się nabycie przez powódkę uprawnień pracowniczych przewidzianych przepisami prawa pracy) przekracza ramy niniejszego postępowania i wymaga prawomocnego wyroku sądu pracy ustalającego istnienie właśnie takiego stosunku między stronami. Dopóki zaś powódka nie dysponuje takim wyrokiem, dopóty nie jest pracownikiem w rozumieniu przepisów prawa pracy, a zatem nie przysługują jej uprawnienia pracownicze, w tym prawo do urlopu wypoczynkowego i ekwiwalent w przypadku jego niewykorzystania, które są instytucjami właściwymi prawu pracy i immanentnie związanymi z posiadaniem statusu pracownika.

Na marginesie jedynie wskazać należy, że o tym, że strony łączy stosunek cywilnoprawny, a nie stosunek pracy mogą świadczyć takie okoliczności jak fakt, że realizując zawartą umowę pracownik sam decyduje o czasie swojej pracy, określając dni swojej dyspozycyjności wobec pracodawcy oraz nie ma też obowiązku przedkładania zwolnień lekarskich, zaś wysokość wynagrodzenia uzależniona jest od ilości faktycznie przepracowanego czasu, a za okres nieobecności w zakładzie zleceniobiorca nie otrzymuje wynagrodzenia (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 stycznia 2019 roku, sygn. akt II PK 336/17), przy czym Sąd miał na uwadze, że z przedłożonych przez samą powódkę wydruków sms prowadzonych ze świadkiem A. K. (1) wynika, także, że powódka jedynie poprzez świadka informowała pozwanego o swojej nieobecności, brak jest dowodu zaś na to, że musiała uzyskiwać zgodę pozwanego

na taką nieobecność, podczas gdy w stosunkach pracowniczych wykorzystanie urlopu w konkretnym czasie wymaga aprobaty pracodawcy.

Jednocześnie niesporne było, że łącząca strony umowa z dnia 01 czerwca 2014 roku o współpracy nie przewidywała uprawnienia powódki do dni wolnych od świadczenia usług w jakimkolwiek wymiarze, z zachowaniem prawa do wynagrodzenia i ekwiwalentu w przypadku ich niewykorzystania. Wręcz przeciwnie, zgodnie z § 4 pkt 5 tej umowy w przypadku, gdy w danym miesiącu zleceniobiorca nie świadczył usług, zleceniodawca był uprawniony do proporcjonalnego zmniejszenia lub wstrzymania wynagrodzenia za dany miesiąc. A zatem roszczenie powódki (w zakresie zapłaty wynagrodzenia za okres od dnia 01 września 2016 roku do dnia 12 września 2016 roku oraz w zakresie wynagrodzenia za 31 niewykorzystanych a przysługujących jej w czasie trwania umowy dni wolnych od świadczenia usług) niewątpliwie nie znajdowało uzasadnienia w treści umowy o współpracy z dnia 01 czerwca 2014 roku. Niesporne było przy tym, że umowa ta została rozwiązana w dniu 13 września 2016 roku, w wyniku oświadczenia pozwanego, bez zachowania okresu wypowiedzenia.

Odnosząc się natomiast do kwoty 272,73 złotych netto tytułem wynagrodzenia za dzień 13 września 2016 roku (faktura numer (...)), to wskazać należy, że w tym zakresie na powódce spoczywał ciężar wykazania, że świadczyła ona swoje usługi na rzecz pozwanej spółki w tym dniu. Istotnie powódka w tym dniu potwierdziła zapoznanie się z oświadczeniem pozwanego o rozwiązaniu z nią umowy ze skutkiem natychmiastowym na podstawie § 5 ust. 3 umowy, tj. w przypadku rażącego niedbalstwa lub umyślnego przewinienia zleceniobiorcy (k. 57 akt), jednakże nie przesądza to o świadczeniu przez nią usług, do których była zobowiązana, tym bardziej, że okoliczności tej pozwany zaprzeczał, a powódka mimo, że wskazywała, iż w tym dniu wykonywała księgowania, nie zawnioskowała na tę okoliczność żadnego dowodu. Co więcej, zgodnie z treścią art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Skoro zatem powódka została prawomocnie uznana za winną występku z art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k. w zakresie zdarzeń stanowiących przyczyny wypowiedzenia umowy, to niewątpliwie oświadczenie o rozwiązaniu umowy w trybie § 5 ust. 3 umowy było skuteczne. W tej dacie zatem (w dniu 13 września 2016 roku) ustał stosunek prawny łączący strony. Jednocześnie zgodnie z treścią art. 116 k.c. jeżeli skutki czynności prawnej mają powstać w oznaczonym terminie, stosuje się odpowiednio przepisy o warunku zawieszającym. A więc skutek w postaci rozwiązania umowy o współpracę nastąpił z chwilą nadejścia dnia 13 września 2016 roku (bez względu na to, kiedy w tym dniu faktycznie oświadczenie zostało złożone).

Mając na względzie powyższe, żądanie powyższej kwoty tytułem wynagrodzenia za dzień 13 września 2016 roku jako niezasadne nie zasługiwało na uwzględnienie.

Jednocześnie wskazać należy, że powódka I. Ś. podnosiła, że przy zawieraniu umowy o współpracy uzgodniła z pozwanym dodatkowo, że przysługiwać jej będzie 26 dni wolnych od pracy w każdym roku kalendarzowym, z zachowaniem prawa do wynagrodzenia, co stanowić miało odpowiednik urlopu wypoczynkowego w stosunkach pracowniczych.

Stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar dowodu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 03 października 1969 roku w sprawie o sygn. akt II PR 313/69 (OSNC 1970, nr 9, poz. 147) na powódzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów przemawiających za zasadnością jego roszczenia. W razie zaś sprostania przez powoda ciężącemu na nim obowiązki, na stronie pozwanej spoczywa wówczas ciężar udowodnienia ekscpekcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1982 roku, sygn. akt I CR 79/82).

W ocenie Sądu powódka w niniejszej sprawie nie sprostала ciężącemu na niej obowiązki dowodowemu i nie zdołała wykazać, że strony łączyła ustna umowa, na podstawie której pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. przyznawał powódce 26 dni wolnych od świadczenia usług w każdym roku kalendarzowym, z zachowaniem prawa do wynagrodzenia i obowiązkiem wypłacenia wynagrodzenia za te dni w przypadku ich niewykorzystania. Okoliczność ta pozostała bowiem gołosłowna, nie miała potwierdzenia, poza zeznaniami powódki, w żadnym innym dowodzie, w szczególności okoliczności tej zaprzeczyli świadkowie K. B. i A. K. (1), jak też i

konsekwentnie pozwany. Powódka nie przedłożyła przy tym żadnego obiektywnego dowodu na potwierdzenie jej zeznań, wobec czego nie zdołała skutecznie zakwestionować wiarygodności zeznań powyższych osób.

Zgodnie zaś z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 roku (sygn. akt I PKN 660/00) samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą. Jeśli zaś strona nie przedstawia dowodów, to uznać należy, iż dany fakt nie został wykazany (udowodniony). Zważyć przy tym należy, że dołączone do pozwu przez powódkę faktury mają jedynie charakter dokumentu prywatnego, który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie w nim zawarte (art. 245 k.p.c.). Z takim dokumentem nie wiąże się domniemanie prawne, iż jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy i potwierdza, że miały miejsce fakty w nim stwierdzone (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 08 sierpnia 2012 roku, sygn. akt I CSK 25/12). Ocena charakteru dokumentów prywatnych prowadzi do wniosku, że Sąd może oczywiście wyrokować także w oparciu o treść takich dokumentów (prywatnych), ale jedynie w sytuacji, gdy ich treść nie została zaprzeczona w sporze przez stronę przeciwną lub gdy została potwierdzona innymi środkami dowodowymi, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Jak już wskazano w powyższej części uzasadnienia przedłożone wydruki korespondencji sms prowadzonej przez powódkę ze świadkiem A. K. (1) także nie potwierdzały zeznań powódki, albowiem nieobecność powódki nazwana przez nią urlopem nie powoduje, że przysługuje jej za nią od pozwanego wynagrodzenie ani też nie przesądza o tym, że przysługuje jej wynagrodzenie w razie niewykorzystania tej nieobecności. Nadto jak już wcześniej zasygnalizowano powódka reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika na podnoszone przez siebie okoliczności związane ze składaniem wniosków urlopowych, czy otrzymywaniem świadczenia „pod gruszą”, czy też wreszcie na okoliczność otrzymywania wynagrodzenia w stałej uzgodnionej przez strony kwocie także w przypadku jej nieobecności w danym miesiącu nie przedłożyła jakichkolwiek dowodów, twierdzenia więc powódki w tym zakresie pozostały gołosłowne.

Powódka nie zdołała zatem wykazać, że oprócz umowy o współpracy z dnia 01 czerwca 2014 roku strony łączyła także inna umowa, która regulowałaby powyższe kwestie odmiennie, tj. w której pozwany zobowiązywał się udzielać powódce w każdym roku kalendarzowym 26 dni wolnych od świadczenia usług z zachowaniem prawa do wynagrodzenia, a także prawa do wynagrodzenia w przypadku ich niewykorzystania.

Mając na uwadze powyższe, roszczenie powódki objęte fakturami numer (...) w zakresie wynagrodzenia za dni wolne od świadczenia usług (wykorzystane w dniach od 01 września 2016 roku do dnia 12 września 2016 roku oraz 31 dni niewykorzystanych z poprzednich lat) nie znalazło jakiegokolwiek potwierdzenia.

Jedynie na marginesie wskazać należy, że powództwo podlegałoby także oddaleniu z uwagi na skutecznie podniesiony zarzut potrącenia, gdyby powódka zdołała wykazać zasadność swoich roszczeń, czego jednakże – co Sąd podkreśla – nie uczyniła.

Zgodnie z treścią art. 498 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym.

Jak podkreślił Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 08 sierpnia 2005 roku (sygn. akt I ACa 1053/05, OSA w K. 2006/2/5) zarzut potrącenia jest w istocie formą dochodzenia roszczenia, zrównaną w skutkach z powództwem. Mają zatem do niego zastosowanie wymagania stawiane wobec pozwu w zakresie określenia żądania, przytoczenia okoliczności faktycznych oraz wskazania dowodów na ich poparcie, a w szczególności dokładne określenie wierzytelności, jej wysokości, a wreszcie wykazania jej istnienia. Samo oświadczenie o potrąceniu nie jest jeszcze dowodem na istnienie przesłanek potrącenia ustawowego z art. 498 k.c.

Skutek kompensaty ustawowej wymaga zatem następujących warunków: złożenia oświadczenia woli (co w niniejszej sprawie miało miejsce – pozwany złożył bowiem takie oświadczenie powódce pismem z dnia 15 listopada 2018 roku), istnienia wierzytelności przeciwstawnych, tj. takich, które przysługują dwóm podmiotom prawa cywilnego występującym względem siebie w podwójnej roli: dłużnika i wierzyciela, wymagalności wierzytelności (co najmniej

potrącającego, co w niniejszej sprawie nastąpiło z chwilą ogłoszenia wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 06 września 2018 roku) i jednorodzaowości świadczeń.

Odnośnie istnienia wierzitelności pozwanego wobec powódki, to nie było co do tego wątpliwości. W dniu 16 kwietnia 2018 roku bowiem Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie o sygn. akt XIV K 137/17 wydał wyrok, na mocy którego w punkcie pierwszym uznał I. Ś. w ramach zarzucanego jej czynu za winną, wymierzył jej karę pozbawienia wolności oraz grzywny, a także na mocy art. 46 k.k. orzekł obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwoty 888 941,80 złotych, zaś prawomocnym wyrokiem z dnia 06 września 2018 roku Sąd Apelacyjny w Gdańsku w sprawie o sygn. akt II AKa 231/18 zmienił powyższy wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 16 kwietnia 2018 roku wydany w sprawie o sygn. akt XIV K 137/17 w ten sposób, że podwyższył oskarżonej I. Ś. karę pozbawienia wolności do 3 lat, zaś w pozostałej części utrzymał zaskarżony wyrok w mocy. Zgodnie zaś z treścią art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sad w postępowaniu cywilnym.

Uwzględniając całość powyższych rozważań i uznając, że powódka nie wykazała, ażeby łączyła ją z pozwanym (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. umowa, na podstawie której pozwany przyznawał powódce 26 dni wolnych od świadczenia usług w każdym roku kalendarzowym, z zachowaniem prawa do wynagrodzenia (okoliczność ta nie wynika także z łączącej strony umowy z dnia 01 czerwca 2014 roku), jak również ażeby powódka wykonywała usługi na podstawie umowy z dnia 01 czerwca 2014 roku w dniu 13 września 2016 roku, Sąd w punkcie pierwszym wyroku przyjmując za podstawę prawną przepis art. 750 k.c. w zw. 735 k.c. w zw. z art. 734 k.c. w zw. z art. 6 k.c. stosowanym a contrario w zw. z § 1 pkt 2 i 4 pkt 5 umowy z dnia 01 czerwca 2014 roku, powództwo w całości jako niezasadne i nieudowodnione oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie drugim wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c., tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. W oparciu o te przepisy Sąd zasądził od przegrywającej sprawę powódki na rzecz pozwanego koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w łącznej kwocie 3 617 złotych. Kosztami procesu w pozostałym zakresie Sąd obciążył powódkę uznając je za uiszczone.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 25 czerwca 2019 roku